

Głos Wąbrzeński

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

Przedpłata: W eksped. miesięcznie 70 gr. a odnośnym przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwaniu komunikacji, abonent niema prawa żądać postterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie samowolnych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 202.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,
budujemy silną Ojczyznę!

Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr., na pierwszej str. 50 gr. Rabata udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeński” wychodzi trzy razy tygodniowo: w poniedziałek, środę i piątek. Przy sądownym żądaniu należności rabat spada. Dla spraw spornych jest właściwy Sąd w Wąbrzeźnie. — Za terminowy druk, przepłacone miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 125

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 27 października 1936 r.

Rok 17

Imponujące uroczystości ku czci Chrystusa Króla odbyły się w całym kraju

Hołd wojska w dniu 10-lecia rządów Ks. Prymasa Hlonda

POZNAŃ. 25. 10. Dzisiejsze manifestacje z okazji święta Chrystusa Króla miały w Poznaniu szczególnie podniosły przebieg, a to z uwagi na przypadające właśnie 10-lecie rządów J. E. Ks. kardynała Hlonda. Najbardziej uroczysty moment nastąpił po akademii, gdy na estradę wszedł dowódca korpusu gen. Knoll-Kownacki, poniżej stanęli dowódcy wszystkich pułków i formacyj korpusu oraz wyżsi

oficerowie frontem do ks. Prymasa, po czym gen. Knoll-Kownacki w imieniu własnym i wojska złożył Dostojnemu Jubilatowi życzenia i hołd, wręczając mu równocześnie w efektywnej oprawie odznaki wszystkich formacyj i jednostek podwładnego sobie korpusu. Wzruszony tą owacją dziękował ks. Prymas osobiście wszystkim wojskowym.

W stolicy Pomorza

T O R U Ń. — Z okazji święta Chrystusa Króla odbyła się w dniu 25 bm. w wielkiej sali Dworu Artusa uroczysta akademii, na której obecni byli przedstawiciele władz z p. wicejowodą Szczepańskim na czele oraz przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa.

Słowo wstępne wygłosił p. sędzia Chmurzyński, prezes Akcji Katolickiej, następnie dr Betlejewski mówił o kulturze wewnętrznej człowieka, jako celu wychowania katolickiego,

podkreślając wielki wpływ katolicyzmu na kształtowanie się życia jednostki i społeczeństwa.

W drugiej części akademii chór św. Cecylii wykonał dwie pieśni „Dominabitur” Grubera i „Króluj nam Chryste”, a artysta teatru Ziemi Pomorskiej p. Surzyński wygłosił piękną recytację „Chryste o Chryste”.

Akademii zakończył wspólny śpiew pieśni „My chcemy Boga”.

W Wąbrzeźnie

Podniosłą uroczystość ku czci Chrystusa Króla zorganizował zarząd Parafialnej Akcji Katolickiej w Wąbrzeźnie w dniu wczorajszym.

W sali p. Klimka wypełnionej publicznością urządzono uroczystą akademię.

Przy scenie ustawiono sztandary Kat. Stow. Ludowego, Młodzieży męskiej i żeńskiej, „Sokoła”, chóru św. Cecylii, Kółka Rolniczego i ZZZ.

Na scenie na tle krzyża ustawiono wśród płonących świeczników i kwiatów oraz barw papieskich figurę przedstawiającą Chrystusa Króla.

Akademii zagalął prezes Akcji Katolickiej bismistrz Schwarz, witając ks. proboszcza Zarembe oraz wszystkich zebranych oraz podał cel dzisiejszej akademii.

Skolei chór męski św. Cecylii, pod batutą p. Ernsta odśpiewał pieśń pi.

Piękna uroczystość manifestacji braterstwa polsko-włoskiego

KRAKÓW. W sobotę rano odbyła się uroczystość złożenia przez specjalną włoską misję wojskową ziemi pobranej w Rzymie do masywu kopca Józefa Piłsudskiego. Ziemię tę, jak wiadomo, pobrano przed kilku dniami z Palatynu, z miejsca, gdzie według legendy, znajdował się dom Romulusa, założyciela Rzymu.

Uroczystość miała bardzo podniosły i serdeczny nastrój — zamieniając się na manifestację braterstwa włosko-polskiego.

Na szczycie kopca Józefa Piłsudskiego ozdobionego flagami o barwach państwowych włoskich i polskich ustawiała się kompania chorągwianna pułku piechoty Ziemi Krakowskiej z orkiestrą, poczty sztandarowe Federacji Polskich Związków Ojczyzny, poczty sztandarowe Związku Strzeleckiego, K. P. W., P. P. W., delegacje oficerskie i podoficerskie wszystkich jednostek broni i służb garnizonu krakowskiego.

O godz. 10 rano na Sowiniec przybyła delegacja armii włoskiej z gen. Coselschim na czele, w towarzystwie gen. Norwid - Neugebauera, reprezentującego Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, gen. dyw. Edwarda-Smigłego-Rydzę, gen. Wieniawy-Długoszewskiego, przedstawiciela komitetu uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, wicemarszałka Sejmu Schaeztla oraz gen. Monda, reprezentującego dowódcę O. K. V Kraków wraz z gronem wyższych oficerów.

W chwili wstępowania przybyłych na szczyt kopca, orkiestra odegrała hymn państwowy, po czym gen. Coselschi w towarzystwie gen. Norwid-Neugebauera odebrał raport od dowódcy kompanii chorągwianej, która sprezentowała broń.

Po powitaniu przez gen. Coselschiego, delegacji kombatanów nastąpił uroczysty akt złożenia ziemi przez gen. Coselschiego do masywu kopca na Sowiniec. Ziemię zsypano z

„Króluj nam Chryste” po czym p. dr. Piotrowski w dłuższym referacie wskazał że obronę Chrystusa i Jego prawa nie możemy pozostawić tylko duchowieństwu, lecz my wszyscy katolicy, każdy wedle swych sił i zdolności powinniśmy stanąć w obronie sztandaru — Chrystusa. Przedewszystkiem szkoła i rodzina powinni bronić zasad Wiary bo tylko przez katolickie wychowanie ostać się możemy.

W dalszym ciągu akademii chór męski i żeński św. Cecylii odśpiewał dwie ładne pieśni, po czym prezeska KSM, żeńskiego p. Frąckiewiczówna i sekr. KSM, męskiego p. Cyrklaff wygłosili z talentem dwa wiersze.

Pod koniec przemówił jeszcze wiel. ks. proboszcz Zaremba, wspominając pokrótce wypadki na świecie zwłaszcza te kraje w których leje się krew, gdzie burzą świątynie i klasztory. — Wielebny prelegent wspominał również o Włoszech, gdzie w Coloseum na rozkaz Mussoliniego ustawiono krzyż.

Przemówienie swoje wiel. ks. proboszcz zakończył podziękowaniem prezesowi Akcji Katolickiej p. bismistrzowi Schwarzowi za trudy i starania przy urządzeniu akademii, p. dr. Piotrowskiemu za treściwy referat, p. Pokorowskiemu za efektowne udekorowanie sceny, śpiewakom i deklamatorom za upiększenie swymi występami akademii oraz wszystkim przybyłym.

Podniosła uroczystość zakończona została wspólnym śpiewem „My chcemy Boga”. Ze słów tego hymnu bije moc i potęga. Polska katolicka jest zwarta i woła donośnie:

„My chcemy Boga w naszym kraju,
My chcemy Boga w książce, w szkole,
My chcemy Boga w wojsku, w sądzie,
W rozkazach władzy, księgach praw”.

A nikt nas nie zmoże. Walczymy o
Wiarę o utrzymanie sakramentów św.
o ogniska domowe.

Nikt nas nie potrafi zmożyć, bo
z nami jest słusność, bo z nami, jest
Bóg!

Przed generalną ofensywą na Madryt

LA CORUNA. Radiowy komunikat powstańczy z dn. 24 bm. o godz. 20-ej donosi: 50 samolotów narodowych unosiło się nad Madrytem rzucając odezwy do ludności, wzywając do kapitulacji. Samoloty unosiły się nisko nad miastem i były oklaskiwane przez część ludności. Po południu nad stolicą ukazało się około 100 samolotów, które znowu zrzuciły na miasto ogromne ilości odezwy.

Na odcinku Siguenza wojska narodowe idą dalej naprzód i zajęły Torre-mocho. W Madrycie mob. milicjantów gotowych na front nie dała ilościowo i jakościowo dostatecznych wyników. Zarządzono mobilizację powszechną. Radio madryckie obwieściło, że przybyło z ZSRR. 50 samolotów a 60 ma jeszcze przybyć.

MADRYT. Według oficjalnego komunikatu rządowego, na wszystkich frontach panuje względny spokój. Na froncie południowym kawaleria rządowa posunęła się o 3 km w kierunku Villa Blanca. Około Oviedo wojska rządowe poczyniły rzekomo duże postępy.

pięknej stylowej amfory, na której widnieje napis w języku włoskim:

„Tu jest ziemia, którą Rzym ofiaruje, aby uczcić pamięć Józefa Piłsudskiego — październik 1936 r. 14-go roku ery faszystowskiej”.

W momencie składania ziemi orkiestra odegrała włoski hymn królewski i „Giovinezze”. Uroczystość zakończyła się odegraniem hymnu państwowego i Pierwszej Brygady.

stępy, zajmując przedmieścia Quero, San Lazaro i Mateneri.

MADRYT. Korespondent Havasa w towarzystwie nowego dowódcy armii, broniącej Madrytu gen. Pozasa zwiędził wszystkie odcinki frontu dookoła Madrytu. Stwierdza on, iż na całym froncie trwają zajadłe walki, ale pozycje obu stron nie uległy zmianie na linii Chapineria — Brunete, Naval — Carnero — Mostoles i Illescas — Torrejon. Najcięższe walki toczyły się pomiędzy Illescas a drogą prowadzącą z Madrytu do Aranjezu. Powstańcy usiłowali zaatakować Aranjez od strony północnej. W walce po stronie powstańczej brały udział samoloty, tanki i samochody pancerne. Wioski Yeles, Esquivias, Borox i Sesena były kilkakrotnie bombardowane przez eskadry samolotów, a bez przerwy przez artylerię. Wsie Borox i Sesena ewakuowano.

Samoloty powstańcze rozpoczęły swą działalność o godz. 7-ej rano. Bombardowały one linie rządowe, zniżyły, by powrócić wkrótce z nowym zapasem bomb. Lotnicy powstańcy ostrzeliwali okopy wojsk rządowych również z karabinów maszynowych. Po stronie wojsk rządowych lotnictwo było również nieczynne. Samoloty powstańcze rzucały również wielką ilość bomb zapalających. Korespondent Havasa został lekko oparzony w szyję. Ostrzeliwując pozycje rządowe z karabinów maszynowych, lotnicy opuszczali tak nisko swe samoloty, iż odnosiło się wrażenie, że zamierzają lądować.

